

# Więści Krzywińskie



Nr 6 (35)  
GRUDZIEŃ 1996

PISMO  
KRZYWIŃSKIEGO  
TOWARZYSTWA  
KULTURALNEGO

CENA 1 ZŁ



Najlepsza fotografia panny młodej listopada  
Monika z Michałowskich Biegańska

## MILION STARYCH DO WYGRANIA ZŁOTYCH

Każdy egzemplarz "Więści Krzywińskich" jest numerowany od 0001 do 700.

Co miesiąc będziemy drukować szczęśliwy numer. Właściciel egzemplarza opatrzonego szczęśliwym numerem, może go zamienić na STO NOWYCH ZŁ, czyli na jeden milion starych złotych.

W tej sprawie należy się zgłosić do sekretariatu Urzędu Miasta i Gminy w Krzywiniu.

**Szczęśliwy numer "Więści Krzywińskich" nr 5 (34)  
z listopada 1996 r.: 438. GRATULUJEMY ZWYCIĘZCY!**



## Noc Bożego Narodzenia

Noc Bożego Narodzenia nie jest podobna do innych nocy. Gdy wspominamy historyczny fakt wcielenia Boga wtedy doświadczamy, że Niebo z Ziemią się jednoczą a nam brakuje słów, aby opisać swą radość i zdumienie. W takich sytuacjach często, chcąc wyrazić to, co niewyraźalne, posługujemy się poezją, pieśnią czy legendą.

Jedna z legend wyjaśnia dlaczego w niemieckim Kresburgu wszystkie dzwony w noc Bożego Narodzenia dzwonią z pięciominutowym opóźnieniem. W mieście tym żyła pobożna staruszka, która co roku robiła na drutach kaftanik dla przychodzącego Dzieciątka. Pewnego roku wieczorem 24 grudnia przyszła po nią Śmierć. Staruszka kazała jej czekać, aż skończy swoją



pracę. Surowa Śmierć, za niepostuszeństwo i przedłużenie życia na Ziemi o dwie godziny zażądała dwieście lat pokuty. Gdy o północy staruszka zaniósł kaftanik

Dzieciątka, Dzieciątko wyrwało ją z objęć Śmierci i zaprowadziło bezpośrednio do raju. Z tego powodu jednak nie zdążyło dotrzeć do Kresburga punktualnie jak zazwyczaj. Było już pięć minut po północy. Od tego czasu dzwony w Kresburgu Boże Narodzenie obwieszczają z pięciominutowym opóźnieniem w stosunku do reszty świata.

Legenda ta przypomina nam, że ziemskie prawa mogą być niekiedy naruszone w imię miłości. Mówi nam także jak blisko jest raj gdy Jezus przebywa pośród nas nie tylko w Wigilijny wieczór, ale także w naszym codziennym życiu. Mógł się o tym przekonać Dobry Łotr, który na kilka chwil przed śmiercią usłyszał słowa Jezusa: "Już dziś będziesz ze mną w raju".

Istnieje jeszcze inna legenda mówiąca o potrzebie obdarowywania innych miłością, która okazywana jest zawsze samemu Zbawicielowi zgodnie z tym, co sam powiedział: "Co uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili..."

Podobno było czterech mędrców ze Wschodu, którzy pragnęli oddać hołd Dzieciątku. Czwarty mag mieszkał w mieście Agbatana i nazywał się Arbatan. Sprzedał on wszystko, co posiadał i nabył trzy klejnoty: szafir, rubin i perłę aby ofiarować je Zbawicielowi świata. Gdy spieszył na spotkanie z pozostałymi magami, aby wspólnie udać się na poszukiwanie nowonarodzonego Króla, wtedy na pustyni spotkał konającego człowieka. Przez pewien

czas trwał w rozterce - czy zaopiekować się umierającym, czy podążyć do Betlejem. Zapewne za natchnieniem Boga został przy chorym i wyleczył go. Nie zdążył jednak na umówione spotkanie z magami. Podążył nadal ich śladami w nadziei, że



jeszcze ich dogoni.

Sprzedał szafir, kupił za to karawanę wielbłądów i żywności na dalszą podróż. Po wielu trudach dotarł do Betlejem ale nie zastał już magów,

dowiedział się

jednak, że Józef z Maryją i Dzieciątkiem udali się do Egiptu. W Betlejem Arbatan wspaniałym rubinem przekupił żołnierzy, którzy na rozkaz Heroda zabijali małe dzieci. W ten sposób ocalił życie syna gospodarzy, u których się zatrzymał. Potem ruszył do Egiptu w nadziei, że może tam spotka Zbawiciela. Jednak i tam dotarł za późno. Tułał się jeszcze wiele lat po świecie, pokrzepiał starych, przyodziewał nagich, leczył chorych, pocieszał więźniów... I tak upłynęły trzydzieści trzy lata jego wędrówki aż znalazł się w Jerozolimie. Żydzi obchodzili wtedy święto Paschy. Tłum był podniecony. Arbatan słyszał, że mają stracić trzech złoczyńców, usłyszał także nazwisko jednego z nich - Jezus Chrystus. Serce zabiło mu mocniej i już chciał podążyć za tłumem, gdy nagle zobaczył młodą dziewczynę, niewolnicę w łachmanach, nad którą znęcali się żołnierze. Aby ją uwolnić oddał ostatni klejnot przeznaczony dla Króla i wtedy ziemia zatrzęsa się, Arbatan upadł uderzony kawałkiem spadającego muru. Dziewczyna słyszała jak wydając ostatnie tchnienie rozmawiał z kimś - "Panie, kiedy Cię nakarmiłem głodnego, kiedy napoiłem spragnionego..." Jego ziemską wędrówkę została zakończona, dary zostały przyjęte, czwarty Mędrzec ze Wschodu znalazł swego Króla.

Legenda ta uświadamia nam prawdę, że Boga możemy spotkać w każdym człowieku, zwłaszcza gdy jest w potrzebie ale również, że miłość jest najlepszym wypełnieniem prawa. Pamiętajmy o tym wszystkim gdy w Noc Bożego narodzenia będziemy łamać się opłatkiem i składać sobie życzenia, aby zaprosić Jezusa do naszych serc, domów i miejsc pracy poprzez obdarowywanie innych miłością, wtedy bowiem rzeczywiście będziemy przygotowani na spotkanie z Jezusem i już tu na Ziemi będziemy mogli doświadczyć przedsmaków raju.

## Rada Miejska Krzywinia

### BUDŻET GMINY NA 1996 ROK WYŻSZY

Podczas sesji w dniu 16 grudnia zwiększono budżet miasta i gminy na 1997 rok, o 143.733 nowych złotych. 100.000 zł z powyższej kwoty to pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lesznie przeznaczona na budowę kanalizacji w Jerce.

### 20 ZŁ ZA DZIEŃ HANDLU NA MIEJSCU SPRZEDAŻY TAR- GOWEJ W KRZYWINIU I JERCE

Taką stawkę zapłacą handlujący na deptaku przy Parku Miejskim w Krzywiniu oraz obok budynku Baru „Junior” w Jerce. Opłaty pobiorą oraz przestrzegania uchwalonego regulaminu dopilnują pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej w Krzywiniu.

### 20 ZŁ ZA PSA NA ROK

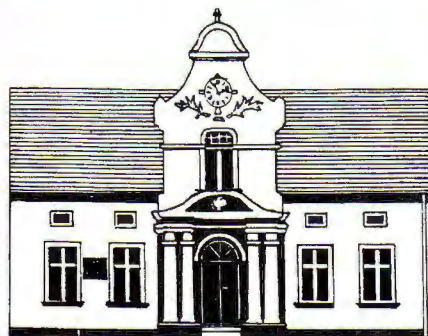
Tyle zapłacimy w roku 1997 za posiadanie psa. Stawkę podatku zmniejszono o 50% emerytom i rencistom prowadzącym samodzielne gospodarstwo domowe.

### NA GAZ I Z KATALIZATOREM TANIEJ

O około 20% wzrastają stawki podatku od środków transportowych od 1 stycznia 1997 r.. Obniżono o 50% stawkę podatku od drugiej i następnej zarejestrowanej przyczepy o ładowności od 1 do 5 ton, a o 30% stawkę od samochodów osobowych posiadających katalizatory i napęd gazowy.

### PLAN ZAGOSPODAROWA- NIA TERENU OGRANICZONEGO ULICAMI: GEN. CHŁAPOW- SKIEGO, KASZTELAŃSKIEJ I STRAŻACKIEJ W KRZYWINIU

Uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu ograniczonego ul. Gen. Chłapowskiego, Kasztelańskiej i Strażackiej w miejscowości Krzywin. Plan ten wejdzie w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w dzienniku Urzędowym Województwa Leszczyńskiego.



### NOWE STAWKI OPŁATY ADMINISTRACYJNEJ

Nowe stawki opłaty administracyjnej (wyższe) zapłacimy w 1997 roku za czynności wykonywane przez Urząd Miasta i Gminy w Krzywiniu nie podlegające przepisom ustawy o opłacie skarbowej.

### PODATKI OD NIERUCHO- MOŚCI WYŻSZE O 20%

W 1997 roku mieszkańcy gminy zapłacą podatki od nieruchomości wyższe o około 20%. I tak np. za 1 m<sup>2</sup> pow. użytkowej budynków mieszkalnych - 0,28 zł; za 1 m<sup>2</sup> pow. użytkowej budynków związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna - 8,00 zł; za 1 m<sup>2</sup> pow. gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna - 0,30 zł.

### NIELEGALNE BUDYNKI LETNISKOWE NA ŁĄCIE W CICHOWIE POZOSTAJĄ NIE- LEGALNYMI

Rada Miejska Krzywinia zdecydowała o nie przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego we wsi Cichowo terenów rolnych (łąka) na teren zabudowy letniskowej lub budowlanej. Wniosek o przystąpienie do sporządzania planu zagospodarowania złożyli właścicielek działek od nr geod. 6/1 do 4/41, w większości mieszkańcy województwa wrocławskiego.

Z pełnym tekstem uchwały Rady, można zapoznać się u radnych, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy, oraz na rynku w Krzywiniu.

## INFORMUJE

### ZAMIAR LIKWIDACJI SZKÓŁ FILIALNYCH W BIELEWIE I ŚWIŃCU UCHWALONY

W związku z planowanym uruchomieniem z dniem 1 września 1997 roku ośmioklasowej szkoły w Lubiniu na miejscu dotychczasowej szkoły filialnej, zgłoszono zamiar likwidacji szkół filialnych w Bielewie i Świńcu. Zobowiązano Zarząd do zawiadomienia rodziców uczniów o zamiarze i przyczynach likwidacji na co najmniej 6 miesięcy przed terminem likwidacji.

### WYŻSZE, ALE NIE MAKSY- MALNE PODATKI ROLNE

Średnia cena skupu żyta (będąca podstawą do obliczenia podatku rolnego) została na 1997 rok ustalona w wysokości 30 zł za 1 kwintal. Średnia cena żyta ustalona przez Prezesa GUS wynosi 34,88 zł za 1 kwintal i taką maksymalną cenę mogła uchwalić rada. Poprzednio w naszej gminie średnia cena skupu żyta wynosiła 25 zł za kwintal.

### BUDŻET GMINY NA ROK 1997

Uchwalono budżet miasta i gminy Krzywin na rok 1997. Dochody ustalono w wysokości 7.585.242 zł, a wydatki w wysokości 7.805.242 zł. Wyższe wydatki będą finansowane z pożyczki zaciągniętej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lesznie. Utworzono rezerwę na wydatki nieprzewidziane w wysokości 50.000 zł. Upoważniono Zarząd do zaciągania zobowiązań na inwestycje i remonty do kwoty 750.000 zł.

### CICHOWO, MOŚCISZKI, ŻE- LAZNO, ZBĘCHY I I ŁĄGOWO MAJĄ NOWĄ OPŁATĘ MIEJ- SCOWĄ

Ustalono nową opłatę miejscową na obszarze wsi: Cichowo, Mościszki, Żelazno, Zbęchy I i Łągowo od osób przebywających w tych miejscowościach w celach wypoczynkowych i turystycznych. Dzienna stawka od osób dorosłych wynosi 0,70 zł, a od dzieci i młodzieży szkolnej 0,35 zł.

## **Pałac w Kopaszewie - miejscem pobytu Adama Mickiewicza**

Pałac ten, należący przed wojną do rodziny Chłapowskich, w 1831 roku należał do Honoraty z Brezów Skórzewskiej, pani sześćdziesięcioletniej i do jej 23-letniego syna Antoniego.

Rok 1831, dlatego nas interesuje, ponieważ w roku tym przebywał tu Adam Mickiewicz.

Część Polski, w której znajduje się Kopaszewo, stanowiła w owym czasie Wielkie Księstwo Poznańskie. Mickiewicz przybył tu z Rzymu, jadąc przez Genewę, Paryż, Lipsk i Drezno, jako wystannik polskiej legacji czyli przedstawicielstwa Rządu Narodowego w Paryżu i środowiska polskiego w Dreźnie.

W sąsiednim Królestwie Polskim, toczyło się Powstanie Listopadowe, które Wielkopolanie starali się wspierać. Polacy, przebywający na Zachodzie, starali się im w tym pomóc i z tą misją właśnie, przyjechał Mickiewicz do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Ponieważ jego misja była tajna, ukrywał się pod różnymi nazwiskami.

Zachował się wpis do pamiętnika Honoraty Skórzewskiej, dokonany w tym właśnie salonie, o następującej treści:

*"Adam - niegdyś Mickiewicz, później Mühl, na koniec Niegolewski, od Pani chciałbym zawsze nazwanym być - życzliwym sługą.*

*1831 R. augusta" - czyli sierpnia.*

Według Władysława Bełzy, badacza dziejów Mickiewicza, Mickiewicz w Kopaszewie przebywał tydzień.

Stąd udał się do Śmiełowa i tam próbował przedostać się na drugą stronę Prosny, do Królestwa. Próba ta zakończyła się niepowodzeniem.

Najwięcej czasu, na ziemi wielkopolskiej, Mickiewicz spędził w pobliskiej Choryni u Józefa Taczanowskiego, gdzie 21 września trzymał do chrztu jego córkę Zofię. Najdłużej Mickiewicz przebywał w Choryni w styczniu 1832 r. skąd jeździł do okolicznych miejscowości, między innymi tutaj, do Kopaszewa.

W Choryni Mickiewicz napisał "Redutę Ordoną".

Trzeba pamiętać, że Mickiewicz, na terenie dziś istniejącej Polski, przebywał jedynie w Wielkopolsce i stąd czerpał wzory do pisanego potem w Paryżu "Pana Tadeusza".

### **Opis Salonu**

Nad drzwiami, prowadzącymi do salonu, znajduje się, wielokrotnie powiększona kopia medalionu, autorstwa francuskiego rzeźbiarza Dawida d'Angers, który poznał Mickiewicza, gdy razem znaleźli się w Weimarze, w "Hotelu pod Słoniem", przybywszy tu w lecie 1829 r., na obchody osiemdziesiątej rocznicy urodzin Goethego.

Wewnątrz salonu znajduje się portret Mickiewicza z



1823 r. Jest to kserokopia z reprodukcji rysunku kredką, wykonanego w Wilnie przez Walentego Wańkowicza - przyjaciela poety.

Poniżej widzimy portret (kserokopia reprodukcji)



Konstancji Łubieńskiej, siostry Kaliksta Bojanowskiego, właściciela pobliskiego Bielewa i Ksawerego Bojanowskiego, właściciela Konarzewa koło Rawicza. Obaj bracia kłócili się o to, którego charty są lepsze. Był to pierwowzór sporu między Rejentem i Asesorem o Kfusego i Sokola w Panu Tadeuszu. Pani Konstancja była również siostrą Antoniny z Bojanowskich Gorzeńskiej ze Śmiełowa, która pomagała Mickiewiczowi przedostać się na drugą stronę Prosny, do Królestwa Polskiego. Konstancja Łubieńska była kobietą niezwyklej wiedzy i inteligencji.

*" Nie rozumiana przez męża, wyrwała się z zakłętego kręgu prowincjonalnej nudy i konwenansów, łaknęła szczęścia, prawdziwego uczucia i całkowitej komunii dwojga serc i umysłów. Mickiewicz bezdomny, nie rozumiany, głęboko przeżywający dramat nieodwzajemnionych uczuć, łaknący ciepła, przyjął ten niezwyklej dar, jakim obdarzył go los. Nie wiemy, w której fazie Mickiewiczowskiej wędrówki przez Wielkopolskę uczucia pani Konstancji i poety osiągnęły swój punkt kulminacyjny. (-) Echa tej nowej przygody romansowej rozlegać się będą po salonach i listach w ciągu najbliższych lat."*

Zbigniew Stodulski "Mickiewicz"

Wiadomo, że bywali razem w Kopaszewie.

Większość osób, przedstawionych na obrazach, nie będących reprodukcjami (wyjątek Chopin - reprodukcja wycięta z gazety), jest nam nieznana, należy jednak zwrócić uwagę na cztery portrety,

przedstawiające postacie, które wywarły ogromny wpływ na ówczesną epokę.

Pierwszą z nich jest cesarz Napoleon Bonaparte,



wielbiony, zarówno przez Mickiewicza, jak i przez większość Polaków, którzy łączyli, z jego osobą, nadzieję odzyskania niepodległości.

*"Wszyscy pewni zwycięstwa, wołają ze łzami  
Bóg jest z Napoleonem, Napoleon z nami."  
Pan Tadeusz Księga 11 "Rok 1812"*

Wprawdzie, w okresie pobytu Mickiewicza w Kopaszewie, Napoleon od 10 lat już nie żył, jednak jego legenda była wciąż żywa.

A oto portret, jednego z marszałków cesarza



Napoleona, księcia Józefa Poniatowskiego. Był on bratankiem ostatniego króla Polski, Stanisława Augusta Poniatowskiego. Książę Józef był uczestnikiem powstania kościuszkowskiego, dowodził w kampanii polskiej przeciw Austrii w 1809 r. i był dowódcą piątego korpusu armii napoleońskiej w 1812 r.

*"Soplicowo leżało tuż przy wielkiej drodze  
którą od strony Niemna ciągneli dwaj wodze:  
Nasz Książę Józef i król westwalski Hieronim"  
Pan Tadeusz Księga 11 "Rok 1812"*

Książę Józef Poniatowski zginął tonąc w Elsterze, oślanając odwrót Napoleona z pod Lipska w 1813 r.

Nad portretem Księcia Józefa, znajduje się portret przywódcy polskiej emigracji tamtych czasów, potem nazwaną Wielką Emigracją, księcia Adama Jerzego



Czartoryskiego.

Mieszkał on w Paryżu, we wspaniałym pałacu w samym środku miasta, nad Sekwaną. Pałac ten nosił, i do dziś nosi nazwę Hôtel Lambert.

Mickiewicz opuścił Wielkie Księstwo Poznańskie pod koniec lutego 1832 r. skąd udał się do Drezna, gdzie napisał II część Dziadów a w połowie lipca tegoż roku przyjechał do Francji, gdzie od razu został członkiem Towarzystwa Literackiego, którego prezesem był książę Adam Czartoryski. Pod koniec września Mickiewicz bierze udział w wieczorze towarzyskim u księcia Adama Czartoryskiego, z którym będzie współpracował do samej śmierci w 1855 r.

Książę Adam Czartoryski zmarł 6 lat po Mickiewiczu.

Ostatnim, z obrazów przedstawiających wielkich ludzi, jest mały, owalny portrecik przedstawiający



Fryderyka Chopina. Ten największy polski kompozytor i wielki pianista tamtych czasów, również członek Wielkiej Emigracji widywał Mickiewicza, podczas jego pobytu w Paryżu. Czasem bywali u siebie nawzajem ponieważ Mickiewicz przyjaźnił się z francuską pisarką George Sand, która mieszkała razem z Chopinem. Mickiewicz zarzucał Chopinowi iż daje koncerty dla arystokratów a nie biednych ludzi.

Meble, znajdujące się w tym pomieszczeniu, pochodzą z epoki, w której gościł tu Adam Mickiewicz.

Styl, jaki panował w tym czasie, nazywał się Biedermaier. Nie są to meble Honoraty Skórczewskiej, gdyż te się nie zachowały, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że tak one wyglądały.

Toaletka, która się tu znajduje, napewno nie stała w salonie, lecz w sypialni, ale biureczko, podobne do znajdującego się tutaj, mogło służyć Mickiewiczowi do wpisania się do pamiętnika.

Żyrandol, który się tu znajduje, imituje świecznik, gdyż w owej epoce, nie znano, nie tylko elektryczności ale i gazu ani nafty. Wszystkie dzieła romantyków, pisane po zmierzchu, zostały napisane przy świetle świec.

Porcelana powieszona na ścianach, została wyprodukowana przez słynną fabrykę w Meissen koło Drezna, czyli po polsku w Miśni.

**Paweł Zajac**  
**Fot. K. Nowaczyk**

# śluby w listopadzie



6 listopada Monika Michałowska z Wieszkowa poślubiła Przemysława Biegańskiego z Jerki. Fotografiją pani Moniki redakcja uznała za najlepszą i zamieściła na okładce.



Marlena Olejnik ze Zbęch I poznała Mariusza Golaka z Mościszek podczas zabawy w Krzywiniu. Ich ślub odbył się 9 listopada. Młodzi zamieszkali w Zbęchach I.



Karolina Stężycka z Bielewa poślubiła Adama Bartoszaka z Poznania. Ślub odbył się 16 listopada.

***Nowożeńców prosimy o przestanie lub dostarczenie ślubnych fotografii do redakcji.***

***Prosimy o jedną fotografię młodej pary i jedną fotografię panny młodej. Najlepsza fotografia panny młodej zostanie zamieszczona na okładce.***

***Redakcja gwarantuje zwrot dostarczonych fotografii.***

## Urodzenia w 1996 - od maja do listopada

Arkadiusz KAZUŚ Bielewo;  
Dagmara FABISIAK Bielewo;  
Magdalena TOMCZAK Bielewo;  
Nikodem MRÓZ Bielewo;  
Dominik LIS Bielewo;  
Adrian Adam DOPIERAŁA Bieżyń;  
Krystian MANIA Bieżyń;  
Dawid GENDERA Gierłachowo;  
Patrik MAŁECKI Gierłachowo;  
Joanna CHUDZIAK Jurkowo;  
Jakub MICHAŁOWICZ Jurkowo;  
Patrik MICHAŁOWICZ Jurkowo;  
Patrik MISIÓRNY Jurkowo;  
Adam KOSTRZEWA Jerka;  
Katarzyna DZWOŃCZAK Jerka;  
Dawid OSTROWSKI Jerka;  
Beata KABACIŃSKA Jerka;  
Korina PAZOŁA Jerka;  
Damian Piotr DOMINICZAK Jerka;  
Paula Weronika KURZAWSKA  
Kopaszewo;  
Magdalena BARTOSZEWSKA  
Krzywiń;  
Marta Bernadeta HENICZ Krzywiń;  
Aleksandra BĘDLEWSKA Krzywiń;  
Karla Daniela BARANIAK Krzywiń;  
Zuzanna Magdalena BRINK  
Krzywiń;  
Martyna CZAPLIŃSKA Krzywiń;  
Aneta Maria LEONARCZYK  
Krzywiń;  
Mikołaj NĘDZEWICZ Krzywiń;  
Jakub KUBAŃDA Krzywiń;  
Joanna SOBIECH Krzywiń;  
Marcin Tomasz LICHOTA Krzywiń;  
Adrianna MARZĘCKA Krzywiń;  
Jakub NOWAK Krzywiń;  
Przemysław Marek MUSZYŃSKI  
Krzywiń;  
Jadwiga Teresa RATAJCZAK  
Lubiń;  
Szymon SEILER Lubiń;  
Hanna PIOTROWSKA Lubiń;  
Roksana Wiktoria ŚLOTAŁA Lubiń;  
Natalia ZANDECKA Lubiń;  
Marta KASZTELAN Lubiń;  
Szymon SKORNIA Łuszkowo;  
Dawid ADAMCZAK Łuszkowo;  
Patrycja Maria ŁOWICKA  
Łuszkowo;  
Bartosz LITKOWSKI Łagowo;  
Aleksandra KACZMAREK Łagowo;  
Marta PELEC Łagowo;  
Sławomir WASZAK Łagowo;  
Adrian CIEŚLAK Mościszki;  
Mikołaj Michałowski Mościszki;  
Maciej SZYMANOWSKI Rąbiń;  
Martyna WACHOWSKA Rąbiń;

Jan KUŚNIEREK Rąbiń;  
Dariusz NOWAK Rąbiń;  
Sebastian KOLANOWSKI Rogaczewo Małe;  
Klaudia TURKOWIAK Rogaczewo Wielkie;  
Michał SZŁAPKA Rąbinek;  
Dawid CUGIER Świniec;  
Maria SZABLEWSKA Wieszkowo;  
Kamil NADOLNY Wieszkowo;  
Patrik Michał BLADOCHA Wieszkowo;  
Bernadeta PERZ Zbęchy;  
Marek SZYMAŃSKI Zbęchy Pole;  
Daria KUSTOSZ Żelazno;  
Adrian PODKOWSKI Żelazno;  
Ewa LECIEJEWSKA Żelazno;  
Emil Mikołaj LOSY Żelazno

---

## Przeżyli wspólnie pół wieku

Miła uroczystość miała miejsce niedawno w Krzywiniu. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili państwo: Marianna i Stefan Gubańscy z Łagowa  
Anna i Ignacy Szymańscy z Nowego Dworu  
Anna i Tadeusz Gawrońscy z Bielewa  
Joanna i Jan Stężyccy z Bielewa  
Maria i Michał Drogomireccy z Bielewa  
Zofia i Kazimierz Nojmanowie z Kopaszewa  
Pelagia i Stanisław Szczerbalowie z Krzywinia  
Gertruda i Edward Łowiccy z Krzywinia  
Kazimiera i Jan Wosiccy z Krzywinia  
Władysława i Jan Jędrkowiakowie z Lubinia  
Leokadia i Jan Adamsy z Łuszkowa.



Z tej okazji w uroczystym spotkaniu z jubilatami w sali Domu Strażaka w Krzywiniu uczestniczyli: Burmistrz Miasta i Gminy Paweł Buksalewicz i Kierownik USC Romana Zembroń. Dostojni jubilaci udekorowani zostali przez burmistrza medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przekazując życzenia wręczył wiązanki kwiatów i listy okolicznościowe. W sympatycznej i rodzinnej atmosferze gratulacjom nie było końca. Przy wspólnej kawie jubilaci i ich rodziny podziwiali młodzież szkolną z Bielewa, która przygotowała na tę okoliczność program artystyczny. W roku 1996 taką wspaniałą uroczystość obchodziło 20 par małżeńskich.

# STATUT KRZYWIŃSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURALNEGO (II)

## ROZDZIAŁ IV WŁADZE TOWARZYSTWA

### § 17

Władzami Towarzystwa są:

1. Walne Zgromadzenie
2. Zarząd
3. Komisja Rewizyjna

### § 18

Walne Zgromadzenie jest najwyższą władzą Towarzystwa, może być zwyczajne lub nadzwyczajne.

1. Zwyczajne Walne Zgromadzenie zwołuje Zarząd raz w roku jako sprawozdawcze natomiast co cztery lata jako sprawozdawczo-wyborcze.

2. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołuje Zarząd:

- 1) z własnej inicjatywy
- 2) na żądanie Komisji Rewizyjnej
- 3) na pisemny wniosek 1/3 członków Towarzystwa.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie winno być zwołane w terminie 1 m-ca od daty złożenia wniosku.

3. O dacie, miejscu i porządku Zgromadzenia wszyscy członkowie Towarzystwa muszą być powiadomieni na piśmie przez Zarząd najpóźniej 14 dni przed jego terminem.

4. W przypadku nie stawienia się conajmniej połowy członków Towarzystwa uprawnionych do głosowania, Zgromadzenie może być zwołane ponownie w drugim terminie, po upływie 1/2 godziny od pierwotnego terminu.

5. Jeżeli statut nie stanowi inaczej Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają zwykłą większością głosów, bez względu na liczbę obecnych.

### § 19

Do kompetencji Walnego Zgromadzenia należy:

1. Uchwalanie głównych kierunków działalności merytorycznej i finansowej Towarzystwa.

2. Ocena całokształtu działalności Towarzystwa.

3. Podejmowanie uchwał w przedmiocie absolutorium dla ustępującego Zarządu na wniosek Komisji Rewizyjnej.

4. Wybór członków Zarządu oraz członków Komisji Rewizyjnej.

5. Ustalenie wysokości składek członkowskich.

6. Nadawanie godności członka honorowego.

7. Podejmowanie uchwał w sprawie zmian statutu lub rozwiązania Towarzystwa.

8. Rozpatrywanie odwołań od uchwał Zarządu.

9. Uchwalanie regulaminów wewnętrznych.

10. Rozpatrywanie spraw nie należących do kompetencji innych władz Towarzystwa.

### § 20

Zarząd jest najwyższą władzą Towarzystwa w okresie pomiędzy Walnymi Zgromadzeniami.

1. Zarząd Towarzystwa wybierany jest na czteroletnią kadencję przez Walne Zgromadzenie w liczbie dziewięciu osób, zwykłą większością głosów z nieograniczonej liczby kandydatów w głosowaniu jawnym.

2. Na żądanie 1/3 członków obecnych na Walnym Zgromadzeniu wybór i odwołanie Zarządu muszą odbywać się tajnie.

3. Zarząd wybiera spośród siebie Prezesa Zarządu, 2 wiceprezesów, Sekretarza i Skarbnika.

4. Posiedzenia Zarządu zwoływane są przez Prezesa lub w jego zastępstwie przez wiceprezesa w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na trzy miesiące.

5. Uchwały Zarządu zapadają zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym.

6. Odwołanie Zarządu przez Walne Zgromadzenie może nastąpić w głosowaniu jawnym na wniosek 1/3 członków lub Komisji Rewizyjnej.

### § 21

Do kompetencji Zarządu należy:

1. Reprezentowanie Towarzystwa na zewnątrz i działanie w jego imieniu.

2. Dysponowanie majątkiem Towarzystwa w ramach uprawnień przyznanych przez Walne Zgromadzenie.

3. Realizowanie uchwał Walnego Zgromadzenia.

4. Sporządzanie sprawozdań z działalności.

5. Zwoływanie Walnych Zgromadzeń.

6. Opracowywanie planów działalności Towarzystwa.

7. Przyjmowanie, skreślanie i wykluczanie członków zwyczajnych i wspierających.

8. Tworzenie sekcji.

9. Organizowanie imprez o charakterze społeczno-kulturalnym.

10. Organizacja działalności gospodarczej.

11. Rozpatrywanie sporów pomiędzy członkami powstałymi w związku z działalnością Towarzystwa.

### § 22

Komisja Rewizyjna:

1. Wybierana jest na okres cztero letniej kadencji przez Walne Zgromadzenie, składa się z trzech osób, wybranych zwykłą większością głosów z nieograniczonej liczby kandydatów w głosowaniu jawnym.

2. Na żądanie 1/3 obecnych na Walnym Zgromadzeniu wybór i odwołanie Komisji Rewizyjnej musi odbywać się tajnie.

3. Komisja Rewizyjna wybiera spośród siebie Przewodniczącego.

4. Odwołanie Komisji Rewizyjnej może nastąpić w głosowaniu jawnym na wniosek 1/3 członków Towarzystwa.

### § 23

Do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy:

1. Przeprowadzenie co najmniej raz w roku kontroli całokształtu działalności Towarzystwa.

2. Występowanie do Zarządu z wnioskami wynikającymi z ustaleń kontroli i żądanie wyjaśnień.

3. Składanie sprawozdań z kontroli na Walnych Zgromadzeniach sprawozdawczych.

4. Wnioskowanie o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

5. Wnioskowanie o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

6. Członkowie Komisji Rewizyjnej mogą brać udział w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym.

## ROZDZIAŁ V MAJĄTEK I FUNDUSZE TOWARZYSTWA

### § 24

Na majątek i fundusze Towarzystwa składają się:

- 1) wpływy ze składek członkowskich
- 2) dotacje z budżetu państwa
- 3) dotacje z budżetu gminy
- 4) zapisy, darowizny, spadki
- 5) wpływy z działalności gospodarczej zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami
- 6) wpływy z działalności statutowej

### § 25

Oświadczenia woli w sprawach majątkowych, oraz wszelkie akty prawne: korespondencje, które pociągają za sobą zobowiązania finansowe wymagają dla swej ważności podpisu dwóch osób tj. prezesa lub wiceprezesa oraz sekretarza lub skarbnika.

## ROZDZIAŁ VI ZMIANA STATUTU I ROZWIĄZANIE TOWARZYSTWA

### § 26

Uchwałę w sprawie zmiany statutu lub rozwiązania Towarzystwa podejmuje Walne Zgromadzenie większością 2/3 głosów przy obecności co najmniej 1/2 członków uprawnionych do głosowania w pierwszym terminie, w drugim terminie w innym dniu bez względu na liczbę obecnych.

### § 27

Wniosek o rozwiązanie Towarzystwa lub zmianę statutu może zgłosić Zarząd z własnej inicjatywy lub na pisemne żądanie 1/2 członków Towarzystwa.

### § 28

W przypadku rozwiązania Towarzystwa, Walne Zgromadzenie powołuje trzyosobową Komisję Likwidacyjną, która przeprowadzi likwidację Towarzystwa.

### § 29

Pozostały po rozwiązaniu majątek może być przekazany innemu stowarzyszeniu którego cele są zbieżne z celami Towarzystwa lub na inne społeczne cele uchwalone na ostatnim Walnym Zgromadzeniu.

# KONKURS LITERACKI W SZKOLE PODSTAWOWEJ W JERCIE

W Szkole Podstawowej w Jerce z okazji Święta Niepodległości ogłoszono konkurs literacki p.t. Co mogę zrobić dla swojej Ojczyzny?

Poniżej drukujemy pracę Hani Mateckiej, uczennicy SP w Jerce. W następnym numerze wydrukujemy kolejną pracę.

(red.)



Hania Matecka, uczennica SP w Jerce

Często zastanawiam się, czym jest Ojczyzna? W różnych książkach czytamy, że jest to kraj, gdzie urodzili się nasi przodkowie. Lecz tak naprawdę jest to każdy kwiatek, drzewo, zwierzę - wszystko, co nas otacza.

Także ja jestem jej częścią i uczestniczę w jej rozwoju. Przejmuję się losem Polski i rozmyślam o jej przyszłości.

Mam wiele zobowiązań wobec Ojczyzny i staram się je należycie spełniać. Uważam, że nad życiem codziennym powinna dominować miłość. Nie na pokaz, lecz prawdziwa i wzajemna, bo przecież jeśli nasze życie będzie wzorowe, lecz bez

## CO JA MOGĘ ZROBIĆ DLA MOJEJ OJCZYZNY?

miłości, nie ma ono najmniejszego sensu. W piśmie Św. czytamy: "Kto...miłuje bliźniego, wypełnił Prawo, Albowiem przykazanie : Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszystkie inne streszczają się w tym jednym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przepięto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa."(Rz.13,8-10). Członkowie mojej rodziny starają się odzwierciedlać to przykazanie. Wszyscy wzajemnie sobie pomagają. Ja także próbuję się w to włączyć. Opiekuję się młodszą niepełnosprawną siostrą. Każdy jej sukces jest moim sukcesem, cieszę się z każdego jej postępu. Cały czas trwam w nadziei, że odrzuci kule, stanie się niezależna, będzie biegła i bawiła się jak inne dzieci, zwłaszcza, że rodzice szukają pomocy u wielu specjalistów i nigdy się nie poddają.

Staram się zdobywać w szkole jak największą wiedzę. Wchodzę w skład Samorządu Uczniowskiego oraz uczęszczam na wiele kółek, tj: kółko informatyczne, taneczne oraz PCK. W związku z zainteresowaniem się językami obcymi, uczę się dodatkowo języka rosyjskiego i znam podstawowe wyrażenia i zdania angielskie. Znajduję także czas na chórek

muzyczny i przykościelny. Wspólną modlitwą na Papieskim Dziele Dzieciństwa Misyjnego wspieramy dzieci z krajów misyjnych. Dlaczego? Ponieważ uważam, iż rzetelna praca jest przygotowaniem do efektywnej pracy w społeczeństwie.

W przyszłości chciałabym zostać nauczycielką lub rehabilitantką. Nie bez powodu wybrałam te zawody, chcę bowiem zawsze być blisko siostry, choć jestem pewna, że jeszcze przed moją pracą zawodową, sama będzie stawiała stabilniejsze kroki. Uważam też, że umiejętnością postępowania z dziećmi niepełnosprawnymi pomogę innym, a jednocześnie przyczynię się do uśmiechu na twarzach tych niezwykle uczuciowych małych Polaków i rozwoju mojej Ojczyzny.

Gardzę ludźmi, którzy nadużywają alkoholu i narkotyków. Osoby te często stanowią zagrożenie dla innych. Sądzę, że używanie tych środków wyrządza poważne szkody zdrowiu i życiu człowieka. Uważam, że należy pomóc tym osobom chociażby przez rozmowę i nakłonić ich do rzucenia nałogu.

W życiu dorosłym chciałabym służyć ziemi polskiej i narodowi polskiemu. Myślę, że dla Polaków wartościową rzeczą jest miłość. Nie mogę znieść toczących się wojen, ponieważ niszczą wspólnotę krajów i zdarza się, że brata zabija brat. Pragnęłabym, aby wszyscy Polacy byli wrażliwi na wady narodowe i umieli oceniać swoje postępowanie.

Hanna Matecka - kl. VIc

### USŁUGI BEZ PODATKU

Rolnicy, którzy świadczą okresowo usługi maszynowe jak np. przy zbiorze plonów rolnych, zgodnie z przepisami mogą zarobić bez podatku 5 tysięcy zł. (50 milionów starych złotych).

Zgodnie z § 1 ust 4 rozporządzenia ministra finansów z 14 grudnia 1995 r.(Dz.U.Nr 148.poz.720) obrót kwotą do tej wysokości nie wymaga zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej do Urzędu Skarbowego. Z uwagi na to, że nie istnieje obowiązek podatkowy, nie ma również obowiązku zgłaszania się i ubezpieczenia w ZUS.

(K.M.)

### POMOC SPOŁECZNA W GMINIE KRZYWIŃ OCENIONA:

Krzywiński Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej znalazł się w gronie 6 - spośród wszystkich ośrodków całego województwa leszczyńskiego wyróżnionych przez

Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej za wzorową pracę.

Kierownicy tych najlepiej pracujących placówek zostali zaproszeni z okazji Dnia Pracownika Społecznego do Leszna na spotkanie z Wojewodą. Odkonano 20.11.br. Serdecznie gratulujemy!

(red.)

### ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W JERCIE

W Szkole Podstawowej w Jerce 8 listopada br. odbyły się gminne obchody Święta Niepodległości. Po mszy świętej złożono kwiaty pod pomnikiem poległych w czasie I Wojny Światowej. Uczestnicy uroczystości i zaproszeni goście, wśród których był Wicewojewoda Jan Wojciechowski brawami nagrodzili występy uczniów przygotowanych przez nauczycieli: Helenę Dudziak, Czesława Janikowskiego i Mirosława Radołę. W miłej atmosferze, przy kawie upłynęło spotkanie zaproszonych gości, władz gminy i kombatantów z nauczycielami i rodzicami uczniów szkoły.

K.N.

### GMINA KRZYWIŃ NA KASECIE

W sklepach naszej gminy można zakupić kasety video o gminie Krzywiń. Najważniejsze zabytki, atrakcje przyrodnicze oraz informacje dotyczące dnia codziennego wypełniają interesującymi obrazami 23-minutowy czas odtwarzania kasety. Wspaniały prezent (nie tylko pod choinkę!), w pięknej, kolorowej okładce, za jedyne jedenaście nowych złotych.

(red.)

### KIEDY UZUPEŁNIENIE DO „SZKICÓW Z DZIEJÓW KRZYWINIA”?

W sali konferencyjnej pałacu w Kopaszewie w dniu 2 grudnia br. odbyło się kolejne spotkanie członków Krzywińskiego Towarzystwa Kulturalnego. Omówiono sprawy bieżące i organizacyjne, przyjęto sprawozdanie z dotychczasowych działań, przeanalizowano możliwość wydania uzupełnienia do „Szkiców z dziejów Krzywinia”. Na koniec uczestnikom spotkania zrobiono pamiątkowe zdjęcia w sali poświęconej Adamowi Mickiewiczowi.

(red.)

# KRONIKA SZKOLNA Z LUBINIA (7)

27.08.1939 r. Kopanie rowów obronnych. W niedzielę rano, t.j. 27 sierpnia otrzymaliśmy wezwanie od władz wojskowych, aby rozpocząć kopanie rowów obronnych dla wojska, gdyż Niemcy przygotowują się do napadu na nas. Wezwanie to rozeszło się lotem błyskawicy nie tylko w Lubiniu, ale po całej okolicy, toteż o godzinie 7-rej rano zebrało się moc ludzi obojga płci, młodych i starych do kościoła na nabożeństwo. Po wysłuchaniu



nabożeństwa i otrzymaniu błogosławieństwa wyruszyliśmy do pracy; jedni wozami, rowerami, a niektórzy pieszo podążali, aby jak najprędzej stanąć do pracy. Miejsce pracy było dla nas wyznaczone nad Obrą (Krzywiń-Wieszkowo). Praca ta trwała do 1 września do godziny 14-tej.

## 1 września 1939 roku. Początek wojny.

1 września 1939 roku Niemcy rozpoczęli wojnę bombardując Leszno i inne miejscowości leżące nad granicą. Ludność z pasa granicznego została ewakuowana natychmiast w głąb kraju. O godzinie 11-tej wszystkimi drogami i drózkami pędzono stada bydła, a za nimi jechały wozy naładowane najpotrzebniejszymi rzeczami, które biedacy zdążyli zabrać ze sobą; za nimi ciągnęły się całe masy ludzi idących pieszo ze swoimi tobołkami. Ryk bydła, płacz dzieci napawał grozą wojenną całą okolicę. Stan taki trwał do 4 września. Przez Lubiń przeszło i przejechało tysiące ludzi. Sam Lubiń otrzymał rozkaz ewakuacji w niedzielę. O godzinie 20-tej 3 września większość mieszkańców opuszcza Lubiń udając się na wschód; w poniedziałek do południa wyjechali wszyscy z wyjątkiem kilku starców, chorych i Straży Obywatelskiej; składającej się z kilku młodych mężczyzn i kierownika szkoły jako komendanta. 4 września, tj. w poniedziałek wojsko pali stogi, a także zostaje spalona Jerka, podobno na

rozkaz władz wojskowych. We wtorek rano o



godzinie 3-ej wojsko wysadziło mosty i wyjechało w kierunku Środy i Wrześni, a Straż Obywatelska opuszcza Lubiń tegoż dnia o godzinie 5-tej rano i udaje się w kierunku Książa. O godzinie 17-tej napotykamy w lesie nietrzanowskim naszych uchodźców z Lubinia i tutaj zostajemy do 8 września włącznie. 9 września wyjeżdżamy do Chudzic, gdyż patrol niemiecki dojechała w nocy do lasu, w którym żeśmy stali.

13 września tegoż roku wróciłem do domu; wszystko zastałem w należyтым porządku. Podobno 9 września miała być pierwsza patrol niemiecka w Lubiniu. 12 września wojsko niemieckie przeprowadziło rewizję w Lubiniu.

(?) września patrol niemiecki zabrała dwóch obywateli lubińskich t.j. Antoniego Kurtkowiaka i Franciszka Losego. Ten ostatni zmarł w Dachau, a Kurtkowiak szczęśliwie powrócił.

Na ludności powracającej z ucieczki stan taki wywarł przynębiające wrażenie. Wszyscy chodzą z opuszczonymi głowami, czują się jakby u siebie w domu, lecz na wygnaniu. Były też jednostki, które były zadowolone z takiego stanu rzeczy, chociaż radość trwała krótko. Od tej pory rozpoczynają się częste rewizje hitlerowskich zbirów, obstawiających całą wioskę wojskiem z karabinami maszynowymi, aby nikt z niej wyjść nie mógł.

15 września t.r. Niemcy obejmują wójtostwo w Krzywiniu i rozpoczynają urządowanie. Pierwszym komisarzem, czyli wójtem niemieckim był Peatzolt. Od tego czasu rozpoczynają się aresztowania i zabierania obywateli jako zakładników.

23 września t.r. został aresztowany kolega Leśniak Franciszek z Bieżynia i odtransportowany do Kościana.

**C.D.N.**

*Do druku przekazata:*

**Barbara Antkowiak**

*(W druku została zachowana zgodna z oryginałem interpunkcja, oznaczenia miesięcy, skróty wyrazów, sposób rozmieszczenia zapisów, itp. Podkreślenia B.A.)*

**Fot. Krzysztof Nowaczyk**

## ODESZLI OD NAS NA ZAWSZE W LISTOPADZIE

Pani Stanisława MAĆKOWSKA, urodzona 17 kwietnia 1909 roku w Reckilnghausen w Niemczech do Łuszkowa przywędrowała wraz z matką na początku lat dwudziestych. W czasie I wojny światowej zginął jej ojciec. W zakupionym w Łuszkowie gospodarstwie rolnym spędziła większość swojego życia. Urodziła syna, doczekała się czworga wnuków. Zmarła 7 listopada br.

\*\*\*

10 listopada 1996 roku okazał się ostatnim dniem życia dla Ryszarda RZECZKOWSKIEGO, urodzonego 21 marca 1930 roku. Pan Ryszard Rzeczkowski był pacjentem Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwów i Psychicznie Chorych w Kościanie - Oddziału w Mościszkach. Do Mościszek przyjechał ze szpitala w Grupie Górnej po tym, jak szpital ten spłonął. Nie miał najbliższej rodziny, ani dzieci.

\*\*\*

Dnia 14 listopada br. zmarł pan Jan STASZEWSKI, mieszkaniec Bielewa. Do Bielewa przeprowadził się z Dalabuszek, gdzie urodził się 4 sierpnia 1933 roku. Ożenił się z Heleną Ratajczak i

miął z nią dwie córki. Pracował w przedsiębiorstwie melioracyjnym, a ostatnio był na rencie. Był bardzo zaangażowany w budowę nowego kościoła w Bielewie.



\*\*\*

Całe swoje życie (od 30 maja 1925 roku do 15 listopada 1996 roku) przeżył pan Czesław SZYMAŃSKI w Lubiniu. Pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Lubiniu, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Krzywiniu, przez kilka lat był taksówkarzem, a ostatnio zajmował się ogrodnictwem. Miał dwóch synów i jedną córkę, doczekał się pięciorga wnuków i dwojga prawnuków. Wszystkiego co miał, dorobił się ciężką pracą.

\*\*\*

W Nowym Dworze upłynęło życie pani Joanny WALIŃSKIEJ (od 27 lipca 1931 roku do 26 listopada br.) Pracowała we własnym gospodarstwie



rolnym. Miała córkę i syna. Doczekała się 4 wnuków. Bardzo chętnie pomagała swoim dzieciom.

\*\*\*

Jeszcze w październiku (27-ego) br. zmarła pani Marianna SAJEWSKA z domu Przymęcka z Łagowa. Pani Marianna Sajewska urodziła się w Łagowie 21 grudnia 1920 roku i tam spędziła całe swoje życie. Urodziła córkę i syna, doczekała się 5 wnuków oraz 3 prawnuków. Pracowała we własnym gospodarstwie rolnym. Pomagała również mężowi - rybakowi w połowie ryb na jeziorze.

\*\*\*

Dwa dni wcześniej, 25 października zmarła pani Maria GOGÓŁ, również mieszkanka Łagowa.

Wiadomości zebrał:  
**Krzysztof Nowaczyk**

„Wieści Krzywińskie” miesięcznik, pismo Krzywińskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Redaguje zespół

Redaktor odpowiedzialny: Krzysztof Nowaczyk \* Układ graficzny: Paweł Zajac

Adres Redakcji: Urząd Miasta i Gminy, Rynek 1, 64-010 Krzywiń

Skład i druk: „REAL” - Gostyń, ul. Zacisze 1, tel./fax: (0-65) 721-182

Nakład: 700 egzemplarzy



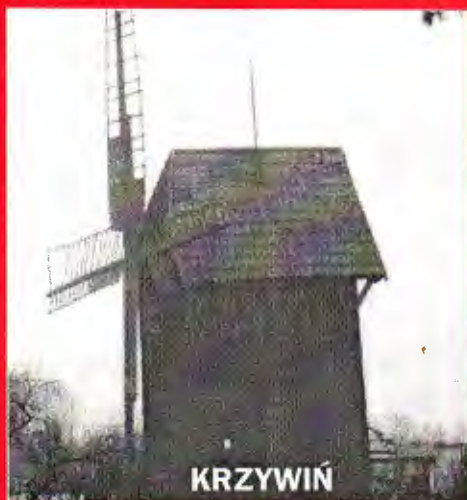
KRZYWIŃ



KRZYWIŃ



ŁAGOWO



KRZYWIŃ

## WIA TRAKI i czynny młyn w KRZYWIŃU

Wiatraki nie zmielą już mąki. Pszenicę na mąkę zmieli tylko Młyn Gospodarczy pana Tomasza Lewandowskiego w Krzywińcu znajdujący się na ul. Kościańskiej 59. Młyn czynny od poniedziałku do piątku i w wolne soboty w godzinach od 7.00 do 15.00

Fot. i tekst : Krzysztof Nowaczyk

Wiatrak w Jerce - fot. p.b.



BIEŻYN

